

Piotr WÓDCZYŃSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0002-8095-1441

Autowizerunek funkcjonariusza służby ochrony więziennictwa: studium przypadku Zakładu Karnego w Rawiczu

Streszczenie: Celami głównymi artykułu są: określenie sposobów postrzegania funkcjonariuszy służby ochrony więziennictwa Zakładu Karnego w Rawiczu poprzez nich samych oraz wyjaśnienie, dlaczego u strażników występują konkretne mechanizmy autokreacyjne. Granice terytorialne ograniczają się do ZK w Rawiczu, czasowe do okresu od września 2018 do marca 2019 r., podmiotowe do funkcjonariuszy służby ochrony więziennictwa ZK w Rawiczu, przedmiotowe do autowizerunku pełnionej roli zawodowej. Osiągnięto je przez rozwiązanie następujących problemów badawczych: Jakie są sposoby autokreacji wizerunku strażników? Dlaczego u strażników występują konkretne mechanizmy? Wnioski: dyrektor oraz jego zastępcy powinni podjąć odpowiednie działania, dzięki którym winni powstrzymać rozwój negatywnego kreowania autowizerunku. Wykorzystano jakościową metodę terenową, mianowicie badanie sondażowe. Zastosowana technika to wywiad pogłębiony, a narzędzia – kwestionariusz wywiadu i typologia autowizerunku wywiadu. Badanie pokazuje, że większość z badanych klasyfikuje się po środku skali. Najważniejszą kwestią, którą wykazało badanie, jest fakt, iż u zdecydowanej większości badanych po czasie (który jest już zależny od indywidualnych predyspozycji jednostki) następuje wybór tej dobrej, bądź złej strony, czyli rozpoczęcia kreacji swojej osoby jako bohatera, zbawiciela, bądź służbisty, antychrysta. Poruszana jest tu kwestia myślenia o swojej pracy (służbie) jako katorżniczej, uwłaczającej i źle ocenianej przez innych, bądź tej potrzebnej, heroicznej, niezbędnej dla dobra całego społeczeństwa.

Słowa kluczowe: autowizerunek, funkcjonariusz służby ochrony więziennictwa, zakład karny, resocjalizacja, bezpieczeństwo

Wprowadzenie

Służba Więzienna to jedna z formacji służb mundurowych utworzonych 8 lutego 1919 roku. Posiada własną strukturę organizacyjną i podlega pod zwierzchnictwo Ministrowi Sprawiedliwości. Służba więzienna działa na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 roku *o Służbie*

Więziennej (Ustawa 9 kwietnia 2010 r.). Z racji swojej dość oryginalnej specyfikacji oraz sposobu działania uważa się ją za jedną z formacji, w której nie dość, że trzeba wykazać odpowiednie cechy psychofizyczne, to wymagane jest niemalże całkowite oddanie się służbie. Do wstąpienia w szeregi Służby Więziennej nie zachęca także opinia, jaką cieszą się jej pracownicy, co ma związek zarówno z historią, jak i charakterem tej pracy. Również poprzez jej hermetyczny charakter pozyskiwanie informacji i prowadzenie badań w jej strukturach jest w znaczącym stopniu utrudnione. Całe środowisko Zakładu Karnego z wyżej wymienionych powodów oraz bezpośrednich i pośrednich oddziaływań pomiędzy funkcjonariuszami i osadzonymi tworzy nam doskonałe pole do badań naukowych, i właśnie taki temat autor chciałby przeanalizować w niniejszej pracy.

Założenia metodologiczne

Przedmiotem badania jest autowizerunek funkcjonariusza służby ochrony więziennictwa: studium przypadku Zakładu Karnego w Rawiczu. Temat ten nie został jeszcze opracowany na płaszczyźnie krajowej lub został niedokładnie zbadany (Różańska, 2018), jeśli chodzi o płaszczyznę światową (Bulman, 2018). Poszczególne typy zakładów tj. zamknięty, półzamknięty i otwarty są tak różne od siebie, że nie sposób ich porównywać. Jednakowoż typy wszelkiego rodzaju obostrzeń, sposobów działania, regulacji formalno-prawnych itp. różnią się w zależności od kraju, polityki państwa, pewnych cech kulturowych itd. Oczywiście mamy tu znaczną liczbę utrudnień, które wynikają z charakteru tejże służby, takich jak chociażby hermetyczne środowisko, stały nacisk psychiczny zarówno ze strony przełożonych, jak i osadzonych itp. Mając taki przedmiot badania bardzo ważne jest postawienie konkretnych, precyzyjnych oraz wymagających dla nas, badaczy, celów. Dlatego też określono następujące cele główne: cel nr 1 – określenie typów sposobów postrzegania funkcjonariuszy służby ochrony więziennictwa Zakładu Karnego w Rawiczu poprzez nich samych; cel nr 2 – wyjaśnienie, dlaczego u strażników występują konkretne mechanizmy autokreacyjne.

Granice terytorialne pola badawczego będą się ograniczać do terenu Zakładu Karnego w Rawiczu, mieszczącego się przy ulicy 17 stycznia 28. Jest to jednostka typu zamkniętego, w której wyroki odsiadują osoby dorosłe, skazane po raz pierwszy oraz osoby młodociane. Z racji swego charakteru przebywało tu wielu więźniów politycznych, także komuni-

stów. Osadzeni mają tam możliwość samorozwoju poprzez m.in. kursy zawodowe, a następnie podjęcie się pracy na terenie Zakładu Karnego np. w zawodzie stolarza. Jednostka jest również wyposażona w strefy sportowe, a obecnie jest przystosowana na pomieszczenie 841 osadzonych. Wcześniej wspomniane możliwości są zarezerwowane wyłącznie dla osadzonych o odpowiedniej długości wyroku oraz tych, którzy skutecznie poddają się procesowi resocjalizacji (Służba Więzienna).

Granice czasowe badania to okres od września 2018 do kwietnia 2019 roku. Okres ten jest przedziałem czasowym, podczas którego badacz przeprowadzał badanie na terenie Zakładu Karnego w Rawiczu z poszczególnymi funkcjonariuszami służby ochrony więziennictwa.

Przedstawione poniżej problemy badawcze są bardzo złożone z racji tematu pracy badawczej. Wielu funkcjonariuszy na przestrzeni lat zmienia swoje wpojone wcześniej zachowania, przyzwyczajenia, sposób myślenia i pojmowania świata. Wielu z nich też nie wytrzymuje tego typu pracy. Niektórzy uciekają się do używek, inni stają się agresywni, jeszcze inni rzucają tę pracę i starają się o wszystkim zapomnieć. Wśród wielu z nich występują pewnego rodzaju mechanizmy obronne, co jest czymś naturalnym. W związku z ogromną odpowiedzialnością, stresem itp. nasz umysł ma tendencje do przejawiania skłonności o charakterze kreatywnym. Człowiek w sytuacji wielkiego stresu i poniekąd zagrożenia życia musi wiedzieć, że jego wysiłek czemuś służy. Nie inaczej jest w tym przypadku. Problemy, o których mowa, przedstawiają kwestie psychologiczne oraz behawioralne funkcjonariuszy. Aspekty te są bardzo złożone i sięgają kwestii poniekąd biblijnych, religijnych. Dzięki nim można lepiej zrozumieć pewne aspekty tej służby oraz kwestie behawioralne poszczególnych jednostek. Problemy, które tutaj są rozpatrywane, brzmią następująco: Jakie są sposoby autokreacji wizerunku strażników? Dlaczego u strażników występują konkretne mechanizmy autokreacyjne?

Wyżej wymienione problemy badawcze są ważne w celu zrozumienia wcześniej wspomnianych kwestii, pozwalają na określenie hipotez. Hipotezy te zostaną zweryfikowane przy wykorzystaniu danych empirycznych, a wyniki ukazane na końcu tej pracy. Bazując na wcześniej wspomnianych naturalnych zachowaniach ludzkich oraz elementach składających się na trud pracy funkcjonariusza służby ochrony więziennictwa, starano się jak najlepiej oddać realia tejże służby i postawić hipotezy na miarę tejże pracy. Stawiając niżej wypisane hipotezy, starano się podejść jak najbardziej obiektywnie, nie sugerując się chociażby niezbyt sprecyzowaną opinią publiczną czy własnymi przekonaniem. Jednakże

z racji posiadania pewnej wiedzy, zarówno w sferze działań jednostek mundurowych, kwestii psychologicznych oraz behawioralnych człowieka, czy też prostej logiki, badacz, pozwolił sobie na postawienie dwóch zasadniczych hipotez: Prawdopodobnie funkcjonariusze służby ochrony więziennictwa przejawiają skłonność do auto-heroizacji; Najprawdopodobniej funkcjonariusze służby ochrony więziennictwa posiadają niemalże identyczne mechanizmy autokreacyjne, z racji pełnionych funkcji. Polegają one na auto-perswadowaniu wagi oraz rangi swojej służby, co przyczynia się bezpośrednio do autokreacji herosa/heroiny.

Celem przeprowadzenia badania winno się wybrać odpowiednie metody, techniki oraz narzędzia badawcze. Należało również uwzględnić fakt pewnej zmienności zachowań badanych funkcjonariuszy służby ochrony więziennictwa. Przy wyborze poszczególnych metod i technik narzędzi musiano uwzględnić także wszystkie możliwe czynniki wpływające na zachowanie i samopoczucie funkcjonariuszy. Zadanie to powinno być wykonane z wielką starannością i precyzją, by nie popełnić błędów i uzyskać jak najbardziej wiarygodny wynik. Mając na to wszystko wzgląd, uznano, iż najlepsze możliwe zestawienie względem specyfikacji zarówno rodzaju służby, jak i jednostki oraz pozostałych, będzie przedstawiał się następująco: metoda badawcza – badanie sondażowe (metoda jakościowa oraz metoda terenowa); technika badawcza – pogłębiony wywiad; narzędzia badawcze – kwestionariusz wywiadu pogłębionego oraz typologia autowizerunku funkcjonariusza służby ochrony więziennictwa.

Wszystkie wyżej wymienione sposoby gromadzenia i opracowywania danych, jakimi się posługiwano, zostały wykorzystane w sposób należyty, według najlepszej wiedzy badacza. Było to niezmiernie ważne ze względu na profesjonalny charakter badania, zminimalizowanie ryzyka wpływania na funkcjonariusza, z którym był przeprowadzany pogłębiony wywiad, czy też kwestii zdobycia wszystkich niezbędnych informacji. W wyniku tego powstał kwestionariusz wywiadu, składający się z 4 podstawowych (płeć, wiek, korpus oraz staż służby w ZK) oraz 7 szczegółowych pytań informacyjnych (odnoszących się do postrzegania własnej osoby jako funkcjonariusza ZK, rozwoju cech psychofizycznych, roli strażnika w procesie resocjalizacji, postrzegania zawodu funkcjonariusza ZK, relacji strażnik–osadzony oraz postrzegania własnej osoby jako człowieka w kontekście służby w ZK).

Wszystkie pytania szczegółowe są jedynie bazą do wywiadu kwestionariuszowego. Przeprowadzając badanie, skupiano się na dokładnym sposobie jego przeprowadzenia oraz dostosowaniu toku rozmowy do oso-

by, z którą go przeprowadzono. Znaczący to również tyle, że w zależności od respondenta pewne pytania, jak i odpowiedzi mogą być obszerniej sformułowane, a pewne nieco zawężone. Przy formułowaniu zadbano o to, by owe pytania nie były sugerujące, wrażliwe oraz żeby nie wnikały zbyt głęboko w sferę prywatną badanych. Skupiono się na tym, aby wszystkie pytania odnosiły się do pewnego etapu autokreacyjnego. Starano się również, by każde z tych pytań zostało jak najdokładniej i najbardziej wyczerpująco odniesione przez funkcjonariuszy do danej kwestii.

Narzędzie analityczne: typologia autowizerunków

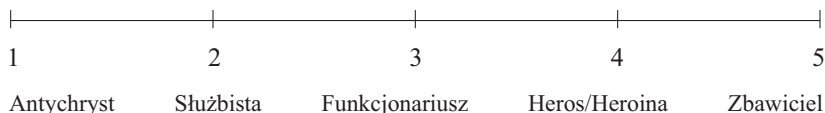
Służba Więzienna jest segmentem mundurowym, który zmusza do nieujawniania pewnych informacji, zarówno w trakcie, jak i po służbie. Ludzie, którzy w jakimś stopniu próbowali ujawniać niektóre fakty, zostawali z reguły karani przez swoich przełożonych represjami zależnymi od skali przewinienia. Środowisko zamknięte, pełne poufnych danych, miejsce, w którym prawie wszystko musi zostać za murami. Głosem, który przemawia do społeczeństwa i wypowiada się w pewnych kwestiach związanych z funkcjonowaniem danej jednostki, jest rzecznik prasowy. Żeby nie popełnić błędów związanych z niedostatecznym przygotowaniem merytorycznym, przeprowadzono serie wywiadów pogłębionych z osobami kompetentnymi w sprawach związanych ze służbą w szeregach SW, celem lepszego zrozumienia tematu i specyfiki tejże służby. Badacz miał tu na myśli osoby pokroju byłych funkcjonariuszy oraz pracowników Zakładu Karnego (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 1963 r.). Były to jednostki, które nie brały udziału w późniejszym badaniu. Jedynym celem owych wywiadów było zdobycie jak największej ilości informacji koniecznych i wystarczających do sformułowania narzędzia i rozwiązania problemów badawczych. Przegląd literatury przedmiotu uwidocznił, że brakuje opracowań na temat Służby Więziennej. W zdecydowanej większości ograniczają się one do wywiadów pogłębionych z obecnymi bądź byłymi funkcjonariuszami, którzy w dość negatywny sposób przedstawiają swoją pracę. Biorąc wszystkie te składowe pod uwagę, praca będzie bazować na następujących opracowaniach. Po pierwsze, zostanie uwzględniona praca *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka* (Cialdini, 2016), która w doskonały sposób pokazuje jak za pomocą prostych technik ludzie mogą kreować nie tylko postępowania, ale także wizerunek danej osoby. Następnie odniesiono się do artykułu *Siatka typologiczna mitów jako na-*

rzędzie do badania myśli politycznej (Rak, 2018) autorstwa Joanny Rak. Pozycja ta charakteryzuje się doskonałą dywersyfikacją mitów, począwszy od sakralizujących po standaryzujące.

Niezmiernie ważna jest również *Nietradycyjna teoria polityki* (Bäcker, 2011) autorstwa Romana Bäckera. Pomogła ona zrozumieć kwestie związane z poczuciem patriotyzmu, ze szczególnym uwzględnieniem faktu, iż jest on szczególnie widoczny oraz odczuwalny w sytuacjach, które zagrażają bezpieczeństwu, a więc sytuacji codziennych z życia funkcjonariuszy służby ochrony więziennictwa. Ostatnia już pozycja, czyli książka autorstwa Romana Bäckera umożliwiła autorowi dodanie do typologii autowizerunku funkcjonariusza służby więziennej elementów ściśle związanych z formacją mundurową.

Nie sposób jest podjąć się próby odpowiedniej realizacji projektu badawczego bez włączenia pojęć, które pomogą zrozumieć w jakich aspektach, kategoriach tudzież skali będziemy operować. Badacz starał się wybrać jak najdoskonalsze jego zdaniem definicje danych pojęć oraz dobrać ich liczbę w taki sposób, by temat został należycie dookreślony, jednakże unikając zjawiska przerostu treści nad formą. Poniżej przedstawiony jest wykaz pojęć, a więc definicji w opinii autora niezbędnych dla należytego zrozumienia sensu tej pracy: funkcjonariusz – według *Słownika języka polskiego* jest to pracownik służb państwowych, m.in. policji i więziennictwa (Doroszewski); Służbista – mężczyzna/kobieta, a więc osoba, która nadgorliwie/pedantycznie wypełnia swoje obowiązki/nakazy/rozkazy służbowe. Często kojarzona z urzędnikami, bądź funkcjonariuszami (definicja własna z uwzględnieniem ważnych dla pracy elementów); heros/heroina – mężczyzna/kobieta, a więc osoba, która zyskała powszechne uznanie i szacunek dzięki swym bohaterskim czynom (definicja własna, która nie bazuje na mitologii greckiej); antychryst – antagonistą Jezusa Chrystusa, czyste zło, księżę ciemności, duch, który jest zaprzeczeniem Chrystusa, coś lub ktoś, kto spowoduje rozłam chrześcijaństwa i wielkie zło, osoba skrajnie zepsuta, z odwróconą hierarchią wartości, czyniąca zło (definicja własna); zbawiciel – mężczyzna/kobieta, a więc osoba, która uratowała, zbawiła, bądź w znaczący sposób komuś pomogła (definicja własna na potrzeby pracy).

Bazując na powyższych definicjach, w łatwy sposób można stworzyć pięciopunktową skalę. Została ona wyróżniona na podstawie kryteriów dywersyfikacji mitów. Owa skala będzie zaczynała się na skrajności negatywnej, czyli w tym wypadku na pojęciu antychrysta, a kończyła na skrajności pozytywnej, czyli jego antagonisty, tj. zbawicielu.



Rys. 1. Skala autowizerunku funkcjonariusza służby ochrony więziennictwa

Źródło: Opracowanie własne.

Wyżej przedstawiona typologia wymaga odpowiedniej operacjonalizacji celem kompleksowego zbadania tematu. Operacjonalizacji tej nie należy mylić z wcześniej ukazanymi definicjami, które miały za zadanie w przystępny sposób pokazać, jak wygląda powszechnie przyjęty model każdego z pojęć. Poddane definicje będą pełniły w badaniu funkcje kluczowego narzędzia teoretycznego do analizy wyników wywiadów z funkcjonariuszami służby ochrony więziennictwa.

Antychryst – skrajność negatywna. Osoba kompletnie zdegradowana przez środowisko pracy. Niedostrzeganie jakichkolwiek pozytywnych stron służby lub tak nieliczne, że przy ogólnym rozrachunku nie mają żadnego znaczenia. Uważa, że przez kontakt ze złem sam czyni zło. Osoby o skłonnościach psychotycznych nie są tu brane pod uwagę z racji założenia, iż przyszli funkcjonariusze zobligowani są do przejścia szeregu testów, które owe skłonności winny wykazać. **Służbista** – osoba, która sztywno trzyma się reguł, zasad, rozkazów bez żadnych wyjątków. Poprzez swoje skrajne kierowanie się wartościami (według niego ciągle pozytywnymi) takimi jak oddanie służbie, stawianie prawa na pierwszym miejscu itp. jego cechy przybrały wartości negatywne. Ma to związek z nadinterpretacją pojęć takich jak „oddanie służbie” czy „przestrzeganie zasad”. Prezentuje w większości cechy negatywne. Służbę postrzega jako konieczność, obowiązek. **Funkcjonariusz** – typ pośredni. Osoba, która w odpowiedni, normalny, zdroworoządkowy sposób postrzega swoją służbę. Ma ona świadomość zasad, reguł, ale również zmienności niektórych rzeczy, spraw z wyszczególnieniem tych związanych z drugim człowiekiem. Przejawia podejście neutralne. Identyfikuje się jako pracownik Służby Więziennej. **Heros/Heroina** – osoba, która w trakcie służby, jak i poza nią kieruje się wyznaczonymi przez siebie wartościami, takimi jak np. patriotyzm. Uważa ona, że to co robi jest niezmiernie ważne dla utrzymania bezpieczeństwa zarówno w obrębie, jak i poza murami dla dobra ogółu społeczeństwa. Prezentuje podejście ze znacznym kontekstem pozytywnym, jednakże nie jest to jeszcze skrajność. **Zbawiciel** – skrajność pozytywna. Osoba, która uważa się za obrońcę ludzkości.

Można ją określić mianem fundamentalistycznego herosa. Jednostka ta jest antagonistą antychrysta. Uważa, że wszystko co robi jest dobre i prowadzi do wybawienia zarówno społeczeństwa od zła, jakim są osadzeni, ale także wybawienia osadzonych, również przed nimi samymi.

Skala ta będzie pomocna podczas analizy zebranych przez badacza danych celem umiejscowienia respondentów na wyznaczonym kontinuum, ale zakłada się również możliwość wprowadzenia typów pośrednich, a więc takich, które będą umiejscowione pomiędzy poszczególnymi pojęciami.

Wykazana typologia jest prosta i przejrzysta, co umożliwi dokładne dopasowanie i zbadanie zebranego materiału badawczego. Należy nadmienić, iż na podstawie zebranych danych bardzo prawdopodobną możliwością będzie kwestia zmiany, tj. przejścia z jednego punktu (definicji) na drugi, np. z funkcjonariusza na herosa itp. Dodatkowo istotna jest możliwość przedłożenia pewnych dodatkowych definicji tudzież założeń, gdyby wyniki badania budziły wątpliwości.

Przedstawienie podmiotów badanych

Badanie, którego wyniki są zaprezentowane poniżej, zostało przeprowadzone w okresie od początku września 2018 do początku marca 2019 roku. Na czas badania wpływały takie czynniki jak kwestie formalne (pozwolenia od dyrektora Zakładu Karnego; uzyskanie wszystkich niezbędnych dokumentów ze strony UAM potwierdzających cel badania) oraz logistyczne (dopasowanie czasowe osoby przeprowadzającej badanie do osób badanych). Osoby, z którymi przeprowadzony został pogłębiony wywiad, to obecni funkcjonariusze służby ochrony więziennictwa, których staż jest nie krótszy niż 6 miesięcy. Spowodowane było to koniecznością zaniku tzw. pierwszego wrażenia, które posiadają osoby nowoprzybyłe do danego miejsca pracy (w tym wypadku do służby w Zakładzie Karnym w Rawiczu). Wśród badanych byli zarówno mężczyźni, jak i kobieta. Całościowo w przedstawionych niżej wynikach widnieje 10 poszczególnych, wypełnionych kwestionariuszy pogłębionego wywiadu, czyli dokładnie tyle, ile osób, które przystąpiły do badania. Wcześniej wspomniane pogłębione wywiady były przeprowadzane w różnych odstępach czasowych w osobnych pomieszczeniach, gdzie badający przebywał samotnie z osobą badaną. Sam pogłębiony wywiad polegał na zadawaniu poniżej widocznych pytań oraz opcjonalnie zmianą ich kon-

figuracji (przy zachowaniu niezmiennego sensu), gdy osoba badana nie była pewna co do sensu pytania. Każde z pytań było wsparte jednym pytaniem dodatkowym („Czy to już wszystko, czy chce Pan/Pani coś dodać?") celem doprecyzowania, bądź zamknięcia danej kwestii. Badacz zachował całkowitą neutralność, unikał pytań sugerujących, nie naciskał na osoby badane oraz nie wskazywał im „poprawnych” odpowiedzi. Do każdego z kwestionariuszy został dodany numer oraz wpisane całkowicie losowo nazwisko z listy najpopularniejszych polskich nazwisk (Ministerstwo cyfryzacji, 2018). Zabieg ten miał na celu utrzymanie pełnej anonimowości funkcjonariuszy służby ochrony więziennictwa, którzy wzięli udział w badaniu. Ponadto badacz wprowadził skalę doświadczenia, która jest pomocnym elementem w procesie interpretacyjnym. Przedziały tam podane odnoszą się do lat służby. Przedstawia się ona następująco: **0–5** mało doświadczony; **5–10** średnio doświadczony; **10–20** doświadczony; **20+** bardzo doświadczony.

Pod każdym z kwestionariuszy wywiadu znajduje się interpretacja wypowiedzi danego respondenta wraz z wyjaśnieniem oraz dopasowaniem jej do wcześniej ukazanej skali. Jednakowoż badacz zaznacza, iż wszystkie wypowiedzi w kwestionariuszach (oznaczone kursywą) zostały tylko i wyłącznie przepisane w niezmiennej formie w stosunku do tego co wypowiedziały jednostki badane.

Interpretacja kwestionariuszy wywiadu

Kowalski: bardzo doświadczony funkcjonariusz. Kowalski wyjątkowo dokładnie opisuje zarówno siebie, jak i sytuacje ze swojej służby. Dobitnie przedstawione są tu cechy pozytywne, takie jak oddanie służbie, punktualność, sprawiedliwość – *Jako wymagającego, prawdomównego, sprawiedliwego, traktującego poważnie swoją służbę, oddanego służbie i obowiązkowego. „Godzinę wcześniej niż minutę za późno”*. Bardzo widoczny jest tutaj rozwój pozytywnych cech – *Po czasie zamilowanie do wysiłku fizycznego. Ponadto cechy związane z empatią – wspieranie w trudnych sytuacjach*. Definiuje on służbę jako coś niezwykle ważnego – *Dyscyplina i porządek. Oceniam się jako ważny funkcjonariusz, trzymający zawsze wartość, będąc surowym, ale sprawiedliwym. „Więcej wymagaj od siebie niż od innych”*. *Osadzony ma się wzorować na strażniku*. Bardzo mocno podkreślana jest tu kwestia autowizerunku – *Bardzo poważna – osadzony Ciebie obserwuje. Zwykle, proste gesty – przepraszam, dzię-*

*kuję itp. Trzeba dbać o swój wizerunek i dawać dobry przykład. Można by go nazwać wizerunkiem „starej szkoły”. Chodzi tutaj o nienaganną prezentację, zarówno w sferze zachowania, jak i wyglądu. Podkreśla również, iż jest to związane z wymogami, które funkcjonariusze mają wobec osadzonych – *Raczej negatywnie, jako aparat nacisku, coś niemilego, tak jak np. policja. Jako tych złych, zbyt wymagających. Chce on zostawić po sobie trwały ślad – Chcę zostawić jakiś trwały ślad po sobie. Nie można nic nie robić i czekać na efekty. Trzeba się oddać służbie mimo poświęceń.* Bazując na wyżej wymienionych składowych oraz operując na skali wyznaczonej w rozdziale teoretycznym, można uznać, iż ta jednostka w pełni wpisuje się w definicyjnego herosa.*

Nowak: dość doświadczona osoba. Nowak przedstawia swoje cechy jako pozytywne, podkreśla również trud wielu obowiązków – *Uważam, że jestem odpowiednio przygotowana do swoich obowiązków, dobrze wykonuję swoje zadania. Zadania te wymagają siły psychicznej i charakteru, ale jestem w stanie im sprostać. Zaznacza także, iż czasami pewne sytuacje wymagają działań niekonwencjonalnych, które mogą być sprzeczne z własnymi przekonaniem – „Chamstwo” – bardzo często dochodzi do sytuacji spornych i wówczas ujawnia się w człowieku ta „zła strona”. Żeby to opanować trzeba działać szybko, czasem wbrew własnym przekonaniom.* Nowak uważa siebie za ważny element aparatu bezpieczeństwa ZK oraz istotny czynnik resocjalizacyjny – *Bezpieczeństwo w ZK jest bardzo ważne. Dział ochrony to podstawowa formacja ZK. Składa się ona z wielu pojedynczych „trybików” – awaria jednego może poważnie wpłynąć na resztę. Dlatego uważam, że zadania, które wykonuję, są bardzo ważne. Każda osoba mająca kontakt z osadzonymi (strażnicy) odgrywa ważną rolę w procesie resocjalizacji. Oddziaływania na osadzonych prowadzone są nie tylko poprzez programy resocjalizacyjne.* Podkreślone są tu również pewne elementy, które dobry funkcjonariusz winien nabyć z innych zawodów celem polepszenia swojej służby – *Mając kontakt z osadzonymi i wykonując różnorakie czynności ochronne trzeba wykorzystywać cechy charakterystyczne dla ochroniarza, ale trzeba być też „dobrym psychologiem”, doradcą, opiekunem.* Ponadto persona ta uważa, iż społeczeństwo traktuje pracę w Zakładzie Karnym jako bardzo odpowiedzialną i istotną dla dobra ogółu społeczeństwa – *Służba więzienna jest ogniwem wymiaru sprawiedliwości, jest to organ wykonawczy, który musi sobie radzić i chronić społeczeństwo 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę przed najgroźniejszymi przestępcami.* Wskazuje również pewne istotne cechy, które zostają nabyte podczas służby w tej formacji, takie

jak chociażby empatia – *Służba zmienia charakter człowieka. Im dłuższy staż służby tym bardziej widoczne jest nabywanie nowych cech charakteru. Minimalizacji ulegają cechy, które widoczne były wcześniej. Będąc w tej służbie, z jednej strony trzeba okazywać empatię, a z drugiej natomiast powściągliwość, sztywność zasad.* Mając na uwadze powyższe stwierdzenia, badacz uważa, że mamy tu bardzo mocny obraz heroiny z możliwym stanem przejścia na zbawiciela.

Wiśniewski: funkcjonariusz, którego zarówno staż, jak i doświadczenia powinno się uznać za średnie. Odpowiedzi, których udzielił, można określić mianem szczątkowych. W początkowych pytaniach widoczne są cechy pozytywne, takie jak uczciwość, odpowiedzialność, spostrzegawczość itp. – *Postrzegam siebie jako funkcjonariusza, który jest uczciwy, odpowiedzialny, ambitny.* Wiśniewski określa swoją rolę jako zapewnianie bezpieczeństwa społeczeństwu – *Zapewnienie bezpieczeństwa społeczeństwu. Dawanie dobrego przykładu i wzorców. Egzekwowanie od osadzonych przestrzegania określonych przepisów.* Uważa, iż zawód ten jest postrzegany negatywnie w społeczeństwie – *Niedoceniany i mało atrakcyjny, często wyśmiewany.* Silny nacisk położony tu jest na relacje z zakresu przełożony–podwładny. Na ostatnie pytanie odpowiedź nie została udzielona. Przedłożone wyżej odpowiedzi są bardzo niejednoznaczne. W poprzednich dwóch kwestionariuszach wywiadu wcześniej wspomniany typ autowizerunku był bardzo dokładnie widoczny. W tym przypadku coś takiego nie występuje. Po dokładnej analizie i skupieniu się na ww. faktach należy określić tę personę jako początkującego/niepełnego służbistę.

Kwiatkowski: kolejny doświadczony funkcjonariusz. Opisuje swoje cechy jako te pozytywne – *Postrzegam siebie jako osobę skrupulatną, odpowiedzialną i sumienną, która zawsze chętnie służy radą i pomocą.* Na przestrzeni lat swojej służby rozwinął wiele przydanych cech – *Kreatywność, przenikliwość, spryt, błyskotliwość, wydajność, pragmatyzm.* Uważa, iż struktura ZK jest bardzo złożona i ciężko określić samego siebie jako konkretny „trybik” tej maszyny – *Trudno dokonać oceny z uwagi na wielość i różnorodność realizowanych przedsięwzięć.* Duży nacisk kładzie na poczucie bezpieczeństwa osadzonych oraz ich odpowiednie traktowanie – *Rolą strażnika w resocjalizacji jest zapewnienie poczucia bezpieczeństwa i humanitarnego traktowania.* Dodaje, iż zawód nie spotyka się z aprobatą społeczeństwa – *Zawód funkcjonariusza SW odbierany jest negatywnie, a wręcz często niedoceniany.* Paradoksalnie pomimo tego, co zostało wcześniej wspomniane, twierdzi, iż nie posiada relacji

z osadzonymi. – *Nie mam takich relacji.* W kwestii rozwoju osobistego odnosi się głównie do przepisów, które są konieczne do wykonywania służby. – *Uważam, że rozwinęła mnie w kontekście rozwoju osobowości z uwagi na konieczność ciągłego analizowania przepisów prawnych umożliwiających wykonywanie codziennych obowiązków służbowych.* Bazując na wszystkich tych kwestiach, można stwierdzić, iż jednostka ta przejawia zdecydowaną większość cech świadczących o tym, że jest ona po prostu pracownikiem. Wobec powyższego osobę tę określić należy mianem funkcjonariusza.

Michalski: osoba o średnim doświadczeniu w służbie. Określa się mianem osoby, która jest świadoma tego jakie umiejętności posiada. – *Postrzegam swoją osobę jako zdyscyplinowaną, świadomą swoich umiejętności.* Okres służby rozwinął w nim cechy o charakterze negatywnym. – *Podczas służby w ZK rozwinąłem takie cechy jak: depresja, nerwowość, stany lękowe.* Michalski twierdzi, iż jego rola jest niemalże nieznacząca w strukturze ZK. – *Uważam, iż moja osoba nie odgrywa znaczącej roli w funkcjonowaniu aparatu bezpieczeństwa Zakładu Karnego.* W przeciwieństwie do poprzedników jest zdania, że strażnik nie ma wpływu na kwestie resocjalizacji osadzonego. – *Strażnik ZK nie pełni roli resocjalizacyjnej. Wyżej wymienioną rolę pełnią inne pioniry służby.* Według niego zawód funkcjonariusza jest źle postrzegany w społeczeństwie. – *Zawód funkcjonariusza postrzegany jest negatywnie w społeczeństwie.* Jeśli chodzi o relacje strażnik–osadzony to nadmienione są tu bardzo negatywne aspekty – *Relacja strażnik–osadzony utrzymana jest na poziomie agresji i presji psychicznej.* W ostatnim pytaniu jeszcze raz podkreślona jest jego mało znacząca rola w służbie. – *Postrzegam siebie jako mało znaczące ogniwo w maszynie SW.* Bardzo dobrze zauważalna jest tu niechęć do służby, rozwinięte cechy negatywne oraz silne podkreślenie diabolicznego wpływu środowiska ZK. Bazując na ww. faktach, należałoby określić ten typ jako bliski antychrystowi, jednakże niespełniający wszystkich jego cech.

Kaczmarek: bardzo doświadczony funkcjonariusz. W całym badaniu jednostka ta charakteryzuje się najdłuższą służbą w ZK. Twierdzi, iż zawód, który wykonuje, jest jednym z najgorszych, jakie można wybrać – uważa, iż żadna zdroworozsądkowa osoba, która ma chociażby minimalne pojęcie na temat tej formacji, nie podjęłaby się służby w jej szeregach. – *To jeden z najgorszych zawodów świata. Obecnie tylko desperaci chcą tu pracować lub osoby nieświadome tej pracy.* Podobnie jak wyżej, da się zauważyć, iż rozwinięte na przestrzeni lat cechy mają wyraźne

zabarwienie negatywne. – *Nie są to pozytywne cechy. Tylko rozdrażnienie, nerwowość, stres.* Pracę traktuje jako przykry obowiązek, chociaż wspomina jednak fakt, iż kiedyś czuł misję w służbie. – *Nie rozpatruję siebie w kategorii aparatu bezpieczeństwa. Chcę pracować i iść spokojnie do domu. Misja w służbie już mi minęła.* Kolejne pytania potwierdzają diaboliczność służby, zarówno w kwestii praw, a właściwie ich braku, po dużą gamę obowiązków oraz brak szacunku w społeczeństwie. – *Opiekuńczą, służalczą. Nie ma praw, tylko obowiązki wobec skazanych i przełożonych. Wykonywana jest ciężka praca, która nie przedkłada się na zaufanie, prestiż itp.* Na końcowe pytania odpowiedzi są nie mniej pesymistyczne. Strażnik pełni rolę służącego – *Strażnik pełni zaczyna rolę służalczą wobec skazanego i tyle.* Podkreślona również jest bezsensowność tej służby – *Dobrze, że jeszcze nie „zwariowałem”, pracując, a bardziej „służąc”. Tyle lat pracy w różnych sytuacjach i udało się przetrwać. I po co to wszystko?* Bazując na wszystkich powyższych elementach, można stwierdzić, iż mamy do czynienia z antychrystem.

Wróbel: średnio doświadczony funkcjonariusz. Prezentuje on stanowisko nacechowane pozytywnie. Nakreśla nam swoje mocne strony – *Dyspozycyjny, solidny, wymagający dalszej praktyki i kształcenia.* Wspomina także o rozwoju pozytywnych, przydatnych cech charakteru – *Niewrażliwość na niektóre zachowania dalekich mi osób (typu śmierć, choroba), zbudowania pewności siebie, radzenie sobie ze stresem, właściwe wartościowanie rzeczy ważnych.* Funkcjonariusz ma świadomość swoich słabych stron. – *Wykonuję przydzielone mi obowiązki i polecenia moich przełożonych. Postrzegam siebie dobrze. Jestem świadomy swoich słabości.* Widać tu także nawiązanie do szerokiego spektrum kompetencji z zakresu innych zawodów – *Rola strażnika w resocjalizacji to pilnowanie porządku, które często sprowadza się do bycia w pewnym sensie: prawnikiem, terapeutą, ochroniarzem, wychowawcą.* Wróbel uważa, iż społeczeństwo ma opinię na temat pracowników ZK, która często jest sprzeczna z prawdą. – *Spółeczeństwo nie ma wiedzy na temat funkcjonowania zawodu funkcjonariusza SW. Ludzie uważają, że nasza praca należy do stresujących. Zawód uchodzi za dobrze płatny, co jest dość kontrowersyjne.* Twierdzi też, że po pewnym czasie reakcje z osadzonymi nie są już dla niego trudem. – *Lubię relacje z osadzonymi. Czuję się dość swobodnie wśród osadzonych, lecz pamiętam, że pierwsze dwa lata służby były trudne ze względu na ten kontakt.* Jasno określa swoją rolę oraz obowiązki służbowe. – *Moja rola to pilnowanie porządku i prawa w zakresie, w jakim pozwalają mi na to przepisy.* Jednostka nie utożsamia

się w szczególny sposób ze służbą w ZK, przychodzi zrobić swoje w należyty dla niego sposób, po czym wraca do domu. – *Nie utożsamiam się szczególnie ze służbą w ZK. Przychodzę do pracy robić swoje, wracam do rodziny i życia prywatnego, przy czym swoje obowiązki wykonuję z należytą starannością.* Rozwiewa to wszelkie wątpliwości, iż persona ta jest funkcjonariuszem.

Pawlak: średnio doświadczony funkcjonariusz. Przedstawia się on w superlatywach – *Odpowiedzialny, pracowity, sumienny, nie bojący się stawiać czoła codziennym wyzwaniom w służbie, świadomy wykonywanej służby, znający przepisy, pewny siebie.* Na przestrzeni lat stał się bardziej podejrzliwy, ale i opanowany. – *Jestem bardziej czujny, nieufny, opanowany.* Silnie podkreśla fakt, iż priorytetem jest wypełnianie swoich obowiązków i poleceń przełożonych zgodnie z literą prawa. – *Podstawa to wykonywanie swoich obowiązków i poleceń przełożonych starannie i sumiennie oraz zgodnie z przepisami.* Pawlak jest zdania, iż najważniejsza w resocjalizacji jest chęć osadzonego – *Jeżeli osadzony sam nie będzie chciał się zmienić, to żadna resocjalizacja i rola strażnika nie pomoże.* Podobnie jak wcześniej, uważa, że społeczeństwo źle postrzega służbę w ZK i ma bardzo subiektywne zdanie o warunkach tam panujących. – *Źle, gdyż większość obywateli myśli, że w SW zarabia się „miliony”, nic się nie robi i jeszcze po 15 latach służby nabywa się prawa emerytalne.* Kolejny raz podkreśla ważność przepisów oraz używa takich sformułowań jak „niezbędna pomoc” w stronę osadzonego. – *Moja rola to zapewnienie porządku oraz niezbędną pomoc wobec osadzonego, zgodnie z przepisami.* Na zakończenie uwidacznia po raz kolejny kwestie prawne z dodaniem wtrąceń o ludzkiej godności. – *Służbę pełnię zgodnie z przepisami, humanitarnie i z poszanowaniem godności ludzkiej oraz wykonuję polecenia przełożonych z należytą starannością.* Wyżej wymienione składowe oscylują wokół pojęć funkcjonariusza oraz służbisty. Badacz podczepiłby tę personę jako typ pośredni pomiędzy tymi dwoma pojęciami.

Piotrowski: średnio doświadczony funkcjonariusz. Odpowiedzi na początkowe pytania oscylują wokół pozytywnych cech – *Postrzegam siebie jako funkcjonariusza odpowiedzialnego, rzetelnego oraz praworządnego.* Twierdzi on, iż jest ważnym elementem dbającym o bezpieczeństwo społeczeństwa. – *Zapewniam bezpieczeństwo społeczeństwu.* Piotrowski w prosty i klarowny sposób przedstawia główne zadanie strażnika. – *Egzekwowanie przestrzegania obowiązków przez osadzonych.* Podobnie jak pozostali, uważa, że zawód jakim się para,

jest niedoceniany w społeczeństwie. – *Zawód funkcjonariusza SW w społeczeństwie nie jest doceniany.* Jeśli natomiast chodzi o relacje z osadzonymi to z pełną mocą jest tu podkreślona relacja na zasadzie przełożony–podwładny. – *Przełożony–podwładny!* Ostatnie pytanie o postrzeganie własnej osoby w kontekście służby w ZK spotkało się z brakiem zdania ze strony osoby badanej. – *Nie mam zdania na ten temat.* Wobec powyższych najodpowiedniejsze będzie przydzielenie tej osoby do pojęcia jakim jest służbista.

Szewczyk: najmniej doświadczony funkcjonariusz służby ochrony więziennictwa. Przedstawia on nam brak jakichkolwiek czynników, dzięki którym jego praca miałaby być prestiżowa. – *Nie jest to dla mnie żadna duma. Według mnie jest to praca jak każda inna. W tych czasach funkcjonariuszem może być każdy.* Wykazuje pozytywne cechy – *Zauważalną cechą, którą zyskałem, jest odporność psychiczna na sytuacje stresowe. Stałem się również osobą punktualną.* Spogląda bardzo profesjonalnie na aparat bezpieczeństwa ZK, ma świadomość ogromu obowiązków, jakim podlegają jego pracownicy – *Jestem niezbędnym elementem w sprawnie funkcjonującym aparacie bezpieczeństwa, ponieważ więźniowie mają bardzo dużo praw i przywilejów. Mimo małego stażu pracy i doświadczenia, bez mojej osoby funkcjonariusze pełniący służbę na oddziałach mieszkalnych, nie mieliby szans na wypełnienie samodzielnie wszystkich obowiązków wynikających z praw i przywilejów osadzonych.* Szewczyk twierdzi, że jeśli osadzony nie będzie chciał podjąć się resocjalizacji, to strażnik nic w tej sferze nie zdoła – *Według mnie rola strażnika jest mała. Resocjalizacja zależy od chęci osadzonego i środowiska w jakim przebywa, czyli jego celi.* Dziwi się on, że SW jest źle postrzegana w społeczeństwie. Podkreśla także fakt, że to głównie patologiczne środowiska źle zapatrują się na SW. – *Dziwię się że SW jest tak źle postrzegana w społeczeństwie. Staram się nie mówić, że jestem funkcjonariuszem. Chociaż według mnie to głównie środowisko patologiczne czy kibicowskie jest wrogo nastawione do SW. Większość ludzi jest bardziej ciekawa specyfiki tej pracy.* Określa swoją rolę jako nieco pomniejszą, z wyraźnym zaznaczeniem relacji funkcjonariusz–osadzony. – *Określiłbym swoją rolę jako słuchacz z prawem do wydawania poleceń. Staram się nie skracać dystansu na linii osadzony–strażnik. Z racji tego, iż służbę odbywa od stosunkowo niedługiego czasu, nie widzi u siebie zmian. – Pracuję zbyt krótko, by wypowiedzieć się na ten temat. Jestem takim samym człowiekiem jak przed przystąpieniem do służby. Choć muszę przyznać, że po niektórych funkcjonariuszu-*

szach widać „zmęczenie” służbą. Wobec powyższych typ ten idealnie pasuje do definicyjnego funkcjonariusza.

Podsumowanie

W badaniu, jak zostało wcześniej wspomniane, wzięło udział 10 funkcjonariuszy służby ochrony więziennictwa. Kwestie stażu oraz doświadczenia klasyfikowały się od 6 miesięcy, aż do 27 lat służby. W ramach ustalonych wcześniej składowych, a więc dopasowania do ściśle określonego punktu skali, wyłoniły się następujące wyniki: antychryst: 1 osoba; służbista: 1 osoba; funkcjonariusz: 3 osoby; heros/heroina: 2 osoby; zbawiciel: 0 osób; typy niepełne/pośrednie: 3 osoby (niepełny służbista, niepełny antychryst, stan pośredni pomiędzy funkcjonariuszem a służbistą).

Nie trudno zauważyć, iż suma prezentowanych osób daje wynik mniejszy od 10, a konkretnie 7. Spowodowane jest to faktem, iż 3 z badanych funkcjonariuszy oscyluje w dość płynnych granicach bądź stanach przejściowych. Mowa tu o numerach 3, 5 oraz 8. Wiśniewski, Michalski i Pawlak są to osoby, które określono kolejno jako niepełny służbista, niepełny antychryst oraz typ pośredni pomiędzy funkcjonariuszem i służbistą. Według opinii badacza byłoby niewłaściwe umiejscowienie ich na siłę pod daną definicją z racji faktu, iż zebrane dane wskazują dość mocno na pewne, wcześniej wspomniane, typy niepełne tudzież przejściowe. Jednakże, gdyby pokusić się o taki zabieg, należy również pamiętać, że heroina występująca w tym zbiorze również ma tendencje do przejścia w zbawiciela. Wobec powyższych wytycznych całkowity zbiór prezentowałby się tak: antychryst: 1 osoba + 1 osoba (opcjonalnie); służbista: 1 osoba + 2 osoby (opcjonalnie); funkcjonariusz: 3 osoby + 1 osoba (opcjonalnie); heros/heroina: 2 osoby; zbawiciel: 0 osób + 1 osoba (opcjonalnie).

Suma podanych opcjonalnie osób przewyższa sumę 10. Spowodowane jest to wyżej zaznaczonym faktem możliwości dopasowania danych funkcjonariuszy do 1 bądź 2 definicji.

Niezbyt zaskakującym jest, iż większość badanych osób klasyfikuje się pośrodku i widać, że skala negatywna równowazy się z pozytywną. W skali negatywnej czy w przedziale od funkcjonariusza, przez służbistę, aż po antychrysta uwidaczniają się dwie osoby. Identycznie jest w skali pozytywnej. Gdyby operować średnią ważoną (czyli dopa-

sowanie danej wartości poszczególnym definicjom) to widać niestety, że skala negatywna wiedzie tu prym z racji zawarcia w swoim zbiorze antychrysta.

Po pewnym czasie osoby badane zdają się ze stanu podstawowego, neutralnego przechodzić na jedną bądź drugą stronę barykady. W przeprowadzonym badaniu tylko 1 osoba wykazała niezłomność i pomimo znacznego czasu służby oraz 19-letniego doświadczenia zachowała na tyle silną wolę, że pozostała na etapie pracownika służby mundurowej, jakim jest definicyjny funkcjonariusz SW.

W tym miejscu winno się odnieść do hipotez przedstawionych na samym początku pracy badawczej. Pierwsza z nich brzmiała: prawdopodobnie funkcjonariusze służby ochrony więziennictwa przejawiają skłonność do heroizacji. Bazując na źródłach oraz ich analizie, nie można tej hipotezy ani w pełni przyjąć, ani odrzucić. Wyniki wskazują na to, że pewien odsetek funkcjonariuszy służby ochrony więziennictwa przejawia takie skłonności. Po pewnym czasie prawie każda z osób przechodzi na jedną bądź drugą stronę i można powiedzieć, iż w pewnym momencie dążą oni (poniekąd mimowolnie) do osiągnięcia stanu zbawiciela tudzież antychrysta. Jednakże, gdyby wziąć pod uwagę całościowy wzgląd na wyniki badania i ustosunkować się do kwestii ilościowych wówczas ową hipotezę trzeba by było odrzucić.

Można przyjąć hipotezę wskazującą, że „najprawdopodobniej funkcjonariusze służby ochrony więziennictwa posiadają niemalże identyczne mechanizmy autokreacyjne, z racji pełnionych funkcji”. Wcześniejsze badania oraz interpretacje wykazały znaczne podobieństwo w sposobach kreacji autowizerunków przez funkcjonariuszy służby ochrony więziennictwa. Procesy te są oczywiście pod paroma względami indywidualne. Składają się na to głównie kwestie psychologiczno-behawioralne. Jednakże od początku służby wyłaniają się pewne mechanizmy, które po dłuższym bądź krótszym czasie weryfikują którą „stronę” – z dwóch możliwych – dana jednostka będzie reprezentować.

Pośród badanych znalazła się osoba, która pomimo 19-letniej służby, będąca blisko granicy przekształcenia się w tą bardzo doświadczoną, zachowała pewną, dalece posuniętą, neutralność. Wobec tych faktów można to zinterpretować na dwa sposoby. Po pierwsze, ta osoba posiada bardzo silną psychikę oraz nie angażuje się w pracę na takim poziomie, by stać się jedną ze „stron”. Po drugie, badana jednostka posiada pewne cechy, które wymagają spędzenia znacznie dłuższego czasu w środowisku, jakim jest ZK, by opowiedzieć się za którąś ze stron.

Typy pośrednie/niepełne odnoszą się do respondentów, którzy przechodzą fazy przejściowe w sferze zawodowej (mowa tu oczywiście o autowizerunku). Na wcześniejszych stronach tej pracy zostało wspomniane, iż możliwe jest wystąpienie takich anomalii, a więc pewne problemy z dopasowaniem tychże person pod przedstawioną wcześniej skalę.

Należy podkreślić, że władze zakładu karnego (dyrektor oraz jego zastępcy) powinni podjąć odpowiednie działania, dzięki którym mogą powstrzymać rozwój negatywnego kreowania autowizerunku. Specyfika zakładu karnego jest na tyle rozległa, iż będzie to długi i monotony proceder, jednakże jak najbardziej wart tych wszystkich działań.

Bibliografia

- Bäcker R. (2011), *Nietradycyjna teoria polityki*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Bulman M. (2018), *I was treated like dirt': Former prison officer reveals how working conditions forced her to leave service*, <https://www.independent.co.uk/news/uk/home-news/prison-officer-jails-spice-sexual-harassment-tess-wale-long-lartin-a8513036.html>, 17.01.2019.
- Cialdini R. (2016), *Wywieranie wpływu na ludzi*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Ministerstwo Cyfryzacji, *Najpopularniejsze nazwiska w Polsce – styczeń 2018*, <https://www.rp.pl/W-sadzie-i-urzedzie/303069964-Najpopularniejsze-nazwiska-w-Polsce---styczen-2018-r.html>, 13.03.2019.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 1963 r., *Karanie dyscyplinarne funkcjonariuszów Służby Więziennej*, <https://www.prawo.pl/akty/dz-u-1964-3-19,16785922.html>, 5.03.2019.
- Rak J. (2018), *The Typological Framework of Myths as a Tool for Studying Political Thought*, „World Political Science” 14(2), s. 235–256, <https://doi.org/10.1515/wps-2018-0009>.
- Róžańska D. (2018), „Klawisz” mają dość. „W służbie jest dramat: po 300 nadgodzin, a te 650 zł podwyżki to pudrowanie trupa”, <https://natemat.pl/254873.jak-wyglada-praca-w-sluzbie-wieziennej>, 17.01.2019.
- Służba Więzienna, *Opis jednostki*, <https://www.sw.gov.pl/strona/opis-zaklad-karny-w-rawiczu>, 18.01.2019.
- Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. *o Służbie Więziennej*, <http://agb.waw.pl/cms/index.php/prawo/7-regulacje-prawne/1278-ustawa-o-subie-wiziennej-9-kwietnia-2010-r>, 15.01.2019.
- Wysocka A., *Techniki tworzenia autowizerunku*, cz. 1, http://www.gu.com.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=9900&catid=122&Itemid=153, 27.02.2019.

Self-image of Officer of Protection Service in the Prison System: Case Study of the Penitentiary in Rawicz

Summary

The main objectives of the article are to determine the types of self-perception of officers in protection service in the prison system in penitentiary in Rawicz and to explain why the officers have specific self-creation mechanisms. Territorial boundaries are limited to the Penitentiary in Rawicz, temporarily to the period from September 2018 to March 2019, subjective to officers of the Protection Service in the Prison System, subject to self-image of their professional role. They were achieved by solving the following research problems: What are the ways to self-create the image of the officers? Why do the officers have specific mechanisms? Conclusions: the director and his deputies should take appropriate actions to stop the development of negative self-image creation. A qualitative field method was used, namely a survey. The technique used is in-depth interview, and the tools are the questionnaire and the typology of the interview auto-run. The study shows that most of the respondents are classified in the middle of the scale. The most important issue, which the study showed, is the fact that in the vast majority of respondents after a period of time (which is already dependent on the individual predispositions of the individual) the choice of the good or bad side is made, i.e. the start of the creation their person as a hero, savior, or servant, antichrist. The issue of thinking about one's work (service) as bureaucratic, derogatory and badly judged by others, or the needed, heroic, necessary for the good of the whole society is raised here.

Key words: Self-image, officer of protection service in the prison system, penitentiary, resocialization, security

Informacja o autorze

Piotr Wódczyński [piotrwodczynski@interia.eu] – licencjat, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

